

Sygn. akt VI ACA 1233/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Krzysztof Tucharz

Sędzia SA Anna Orłowska

Sędzia SA Beata Waś

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. w upadłości układowej z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W.

z udziałem nadzorcy sądowego M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 czerwca 2013 r.

sygn. akt XX GC 208/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółka z o.o. w upadłości układowej z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. skierowane przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 1.800.000 zł tytułem kary umownej i zasądził od powódki na rzecz strony przeciwnej kwotę 8.082,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W sierpniu 2009 r. pozwana spółka przystąpiła do ogłoszonego przez (...) S.A. z siedzibą w W. konkursu ofert na modernizację sieci szkieletowej (...) S.A. Projekt ten obejmował: dostawę urządzeń i oprogramowania, instalację i wdrożenie dostarczonych urządzeń oraz oprogramowanie oraz udzielnie gwarancji na dostarczone urządzenia i wykonaną ich instalację.

Przystępując do tego konkursu pozwana nawiązała współpracę z dwoma potencjalnymi podwykonawcami tj. powodową spółką oraz (...) S.A. z siedzibą w W. (w różnych zakresach). W dniu 26 sierpnia 2009 r. spółki: (...) i

(...) podpisały z sobą list intencyjny w którym zobowiązały się do zawarcia umowy podwykonawczej przy realizacji przedmiotowego zamówienia w zakresie przewidzianym w załączniku nr (...) do tego dokumentu.

W liście intencyjnym pozwana zobowiązała się, że w przypadku wyboru jej oferty przez zamawiającego i zawarcia z nim umowy doprowadzi do podpisania wyłącznie z powódką umowy na podwykonawstwo a z kolei powódka zobowiązała się do nieskładania zamawiającemu oferty dotyczącej tego zamówienia oraz do niezawierania umowy podwykonawstwa z innym podmiotem niż (...).

Strony zobowiązały się też nawzajem do nieprowadzenia jakichkolwiek negocjacji z podmiotami trzecimi w przedmiocie współpracy dotyczącej realizacji zamówienia.

Strony ustaliły, że umowa podwykonawstwa zostanie między nimi zawarta po sfinalizowaniu umowy pozwanej z zamawiającym.

Na wypadek niedotrzymania przez jedną ze stron któregokolwiek z przyjętych zobowiązań strona naruszająca ustalenia miała zapłacić kontrahentowi karę umowną w wysokości 600.000 zł za każdy przypadek naruszenia, w terminie 7 dni od daty otrzymania pisemnego wezwania.

W § 5 ust. 2 listu intencyjnego strony postanowiły, że żadna z nich nie będzie odpowiedzialna wobec drugiej strony za jakiegokolwiek roszczenia wynikające z tego listu, a w szczególności za szkody, jakie druga strona poniosła licząc na zawarcie umowy, za utracone korzyści ani za jakiegokolwiek inne szkody pośrednie.

Strony zastrzegły też, że żadne z postanowień listu intencyjnego nie tworzy między nimi stosunku spółki lub konsorcjum.

W załączniku do listu określono zakres przewidywanej współpracy pomiędzy stronami, gdzie do zadań powódki miało należeć: sporządzenie projektu technicznego, dokumentację podwykonawczą, skonfigurowanie systemu (...) oraz (...), przeprowadzenie testów systemu i szkolenia.

Powódka przygotowała pozwanej ofertę w zakresie implementacji urządzeń (...) oraz udzieliła spółce (...) niezbędnych referencji, których wymagał zamawiający.

W listopadzie 2009 r. powódka dostarczyła (...) S.A. z siedzibą w W. 500 sztuk licencji (...). Oprogramowanie to nie było tożsame z oferowanym przez pozwaną spółkę, które było związane z przedmiotem zamówienia w ramach organizowanego przez (...) konkursu.

W dniu 23 czerwca 2010 r. pozwana zawarła ze spółką (...) umowę na modernizację sieci szkieletowej (...).

Następnie pozwana podpisała z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę, której przedmiotem było zaprojektowanie oraz wdrożenie systemu sieci (...) wraz z systemem administracji i monitoringu.

W piśmie z dnia 28 czerwca 2010 r. powódka wezwała pozwaną do zawarcia w ciągu 5 dni roboczych, licząc od daty otrzymania wezwania umowy dotyczącej podwykonawstwa w zakresie i na warunkach określonych w liście.

Wobec braku reakcji pozwanej na to pismo powódka wystosowała w dniu 10 sierpnia 2010 r. wezwanie do zapłaty kary umownej w kwocie 600.000 zł z tytułu naruszenia obowiązku przewidzianego w § 1 ust. 1 listu intencyjnego, gdzie pozwana zobowiązała się zawrzeć wyłącznie z powódką umowę na podwykonawstwo w zakresie przewidzianym w załączniku nr (...) do tego listu.

W odpowiedzi na to wystąpienie pozwana zarzuciła powódcę, że złożyła samodzielnie (...), w trakcie trwania przetargu, ofertę na system proaktywny, którego przedmiot obejmował część zamówienia opisanego w liście intencyjnym.

W kolejnym piśmie z dnia 24 sierpnia 2010 r. skierowanym do pozwanej strona powodowa rozszerzyła swoje żądanie do kwoty 1.800.000 zł jako sumy 3 kar umownych (po 600.000 zł każda) wobec naruszenia 3 zobowiązań z listu intencyjnego.

Nakazem zapłaty z dnia 24 lutego 2011 r., wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej, na rzecz powódki kwotę 1.800.000 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 600.000 zł od dnia 18 sierpnia 2010 r, a od kwoty 1.200.000 zł od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwana podniosła zarzut braku zobowiązania uzasadniającego dochodzenie kar umownych a z ostrożności procesowej wskazała na brak podstaw do naliczania 3 kar umownych, gdyż fakt nawiązania umowy z powódką obejmuje wszelkie inne ewentualne naruszenia.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ze złożonych do akt sprawy dokumentów, zeznań świadków i opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki Sąd Okręgowy uznał wniesione powództwo za bezzasadne w całości.

W ocenie Sądu, na podstawie podpisanego w dniu 26 sierpnia 2009 r. listu intencyjnego nie łączył stron stosunek obligacyjny, w oparciu o który powodowa spółka mogłaby dochodzić od pozwanej zapłaty kar umownych.

Strony wykazały wolę zawarcia w przyszłości umowy na podwykonawstwo w razie wyboru przez zamawiającego oferty strony pozwanej, po zakończeniu negocjacji między stronami, do których ostatecznie nie doszło.

Ani w treści listu intencyjnego ani w załączniku nr (...) do tego dokumentu strony nie ustaliły szczegółów technicznych projektu (...) oraz konfiguracji zainstalowanego systemu.

Powołując się na zeznania przesłuchanych w sprawie świadków Sąd Okręgowy wskazał, że wszelkie ustalenia i uściślenia współpracy między stronami miały zostać zwarte w późniejszym terminie.

Brak natomiast było w liście intencyjnym definitywnych uprawnień i obowiązków stron, co sprawia że przyjęte tam uzgodnienia nie miały wiążącego charakteru, o czym świadczy przede wszystkim treść § 5 ust. 2 listu, w którym powódka i pozwana zgodnie oświadczyły, że na podstawie rzeczonoego listu nie będą wobec siebie odpowiedzialne za jakiegokolwiek roszczenia.

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić, że podpisując list intencyjny strony określiły jedynie ogólne reguły dalszej współpracy w przypadku wyboru oferty pozwanego.

Jeżeli stronom przyświecał zamiar zawarcia umowy w formie listu intencyjnego to powinny były określić w nim najbardziej istotne elementy zobowiązania, a zwłaszcza zakres prac zleconych powódce oraz wysokość jej wynagrodzenia.

Strona powodowa nie wykazała, że zamiar i cel listu intencyjnego był inny niż wynika to z dosłownego jego brzmienia.

Zdaniem Sądu, przedmiotowego listu nie można również traktować jako umowy przedwstępnej z racji niespełnienia wymogów przewidzianych w art. 389 k.c., a gdyby nawet taki zamiar przyświecał stronom to byłaby ona dotknięta wadą nieważności.

Ponadto Sąd podkreślił, że zawarcie umowy wymaga przyjęcia zgodnego zamiaru stron (konsensusu) co w niniejszej sprawie nie wchodziło w grę wobec zawarcia w liście intencyjnym sprzecznych postanowień z jednej strony – co do możliwości żądania zapłaty kar umownych, z drugiej zaś – niedopuszczalności dochodzenia jakichkolwiek roszczeń od strony przeciwnej na podstawie zawartego porozumienia.

Tak więc, z uwagi na niewiążący charakter podpisanego przez strony listu intencyjnego strona powodowa nie była uprawniona do obciążenia pozwanej karą umowną za naruszenie zamieszczonych w tym dokumencie postanowień, co skutkowało oddaleniem powództwa a rozstrzygnięcie o kosztach procesu nastąpiło w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

W złożonej od tego wyroku apelacji powodowa spółka zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie skutkujące uznaniem, że stron nie łączył stosunek obligacyjny oraz, że list intencyjny zawiera sprzeczne postanowienia, które nie pozwalają na ustalenie zgodnej woli stron;

b) art. 353 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że list intencyjny nie określał wzajemnych praw i obowiązków stron, a tym samym nie mógł kreować stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami postępowania;

2) rażąco naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, wskutek braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędnym ustaleniu stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia poprzez:

a) przyjęcie, że na podstawie listu intencyjnego z dnia 26 sierpnia 2009 r. nie łączył stron stosunek obligacyjny;

b) przyjęcie, że przedmiotowy list zawiera sprzeczne postanowienia, które nie pozwalają na ustalenie zgodnej woli stron dotyczącej treści tych zapisów.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowa spółka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej, na jej rzecz, kosztów procesu za obie instancje.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie od skarżącej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść zamierzonych skutków prawnych.

Ocena zarzutów dotycząca naruszenia przepisu art. 65 k.c. wskutek przyjęcia przez Sąd I instancji, że stron nie łączył stosunek obligacyjny oraz, że list intencyjny zawiera sprzeczne ze sobą postanowienia a ponadto art. 353¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie musi być poprzedzona zbadaniem w pierwszej kolejności zarzutów natury procesowej tj. obrazy art. 233 § 1 k.p.c. i wadliwego ustalenia stanu faktycznego.

Odnosząc się najpierw do przyjętego przez Sąd Okręgowy poglądu, że dokument nazwany przez strony jako „list intencyjny” zawierał jedynie ogólne zasady planowanej, dalszej współpracy z sobą obu tych spółek na wypadek dokonania przez zamawiającego ((...) S.A.) wyboru oferty pozwanej, co wymagało prowadzenia między stronami dalszych rokowań w przedmiocie zawarcia umowy podwykonawstwa należy zauważyć, że Sąd nie poprzestał tu tylko na analizie treści owego „listu” lecz rozważał zeznania zawnioskowanych przez obie strony świadków, w tym świadka M. P. (1) (k. 440-443 a.s.), który podpisywał rzeczony dokument w imieniu strony pozwanej i Sąd dał wiarę twierdzeniom tej osoby o niewiążącym charakterze tego porozumienia.

W niniejszej apelacji skarżący w ogóle nie nawiązał do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Utrzymywał natomiast, że treść listu intencyjnego wykracza poza przyjęte zwyczajowo uzgodnienia przedsiębiorców (deklaracje woli zawarcia w przyszłości umowy), mając na uwadze zrealizowane zobowiązania powoda odnośnie opracowania przez niego części oferty przedstawionej zamawiającemu przez pozwaną i udzielenie jej swoich referencji.

Nie negując faktu, że w powyższym zakresie strona powodowa wykonała to zobowiązanie należy jednocześnie zauważyć, że roszczenia skarżącego pozostawały w związku z późniejszym etapem planowanej współpracy, która miała być podjęta, w razie wyboru przez zamawiającego oferty (...) i podpisania z tą spółką umowy wykonawczej.

Sąd Okręgowy zasadnie uznał za wiarygodne wyjaśnienia świadka M. P., że list intencyjny, z uwagi na czas, w którym powstał mógł zawierać jedynie niepełne i ogólnikowe dane, nie pozwalające na określenie wszystkich istotnych warunków przyszłej (ewentualnej) umowy podwykonawstwa.

W cytowanym liście zaznaczono na przykład, że może ulec zmianie opisany tam zakres zadania przeznaczanego dla powódki opisanego w załączniku nr (...) (§ 1 ust. 5 ... „chyba, że co innego wyniknie z ustaleń stron” – k. 114 a.s.).

Trudno zatem nie zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który oprócz rozważań o niewiążącym strony charakterze zamieszczonych w liście intencyjnym postanowień podniósł też argument o nieważności ewentualnej umowy przedwstępnej, której przedmiotem byłoby zobowiązanie się pozwanej spółki do zawarcia w przyszłości z powódką umowy podwykonawstwa, w zakresie prac wyszczególnionych w załączniku nr (...) do listu, z racji braku wskazania wszystkich istotnych elementów umowy przyrzeczonej.

Skarżący utrzymuje, że w ramach przysługującej stronom z mocy art. 353¹ k.c. zasady swobody zawierania umów, mogły one w wyniku podpisania listu intencyjnego wykreować nienazwany stosunek zobowiązaniowy.

Trzeba jednak zauważyć, że skoro powódka była żywotnie zainteresowana uzyskaniem statusu podwykonawcy pozwanej spółki, w zakresie realizacji części przedmiotu zamówienia zleconego pozwanej przez firmę (...), co w momencie podpisywania listu intencyjnego było zdarzeniem przyszłym i niepewnym, to właściwym zabezpieczeniem interesów powódki powinno być właściwe zawarcie z pozwaną (w tej kwestii) umowy przedwstępnej.

Niezależnie jednak od powyższych rozważań, gdyby nawet przyjąć, że pod nazwą „list intencyjny” kryła się w rzeczywistości jakaś nienazwana umowa to wbrew opinii skarżącego zamieszczono tam sprzeczne z sobą postanowienia dotyczące skutków niedotrzymania przyjętych przez każdą ze stron zobowiązań.

Całkowicie gołosłowna jest argumentacja powódki jakoby dla obu stron było oczywiste, że zapis § 5 ust. 2 nie wyklucza obowiązku zapłaty kar umownych przewidzianych w § 2 ust. 4 listu intencyjnego w razie niełojalnego zachowania się partnera i że jest to sprzeczność pozorna.

Strona pozwana podniosła, w toku procesu, zarzut o niewiążącym charakterze postanowienia dotyczącego kar umownych powołując się na końcowe postanowienie stwierdzające, że żadna ze stron nie będzie odpowiedzialna wobec drugiej za jakikolwiek roszczenia wynikające z niniejszego listu z podaniem tam w sposób przykładowy (a nie wyczerpujący) określonych zdarzeń.

Wobec istniejących w tym dokumencie sprzeczności, to na powódce, po myśli art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia, że zgodnym zamiarem stron było pozostawianie w mocy postanowienia dotyczącego możliwości dochodzenia kar umownych, czemu strona powodowa nie sprostała przedstawiając jedynie własną interpretację prawną wzajemnego stosunku obu cytowanych wyżej zapisów listu.

Wiedza zawnioskowanego do przesłuchania przez powódkę świadka M. G. (k. 427-429a) na temat tego listu sprowadzała się do podania informacji, że na podstawie owego dokumentu, w momencie wyboru przez zamawiającego oferty pozwanej strony miały zawrzeć umowę na podwykonawstwo wdrożenia systemu (k. 428), co mogłoby wskazywać na zamiar strony powodowej nadania listowi intencyjnemu cech umowy przedwstępnej.

Nie został natomiast zgłoszony dowód z zeznań świadka A. M., która to osoba podpisała w imieniu powódki ów dokument i nie wiadomo jak jej przedstawiciel rozumiał treść spornego postanowienia (§ 5 ust. 2).

Jak już była o tym mowa, to powódka miała obowiązek udowodnienia nie zachodziła kolizja pomiędzy treścią zapisu § 2 ust. 4 a § 5 ust. 2 listu intencyjnego, czemu strona ta nie sprostała.

Skoro więc Sąd Okręgowy przypisał pierwszoplanowe znaczenie postanowieniu zawartemu w § 5 ust. 2 listu intencyjnego to wywiódł z tej okoliczności prawidłowy wniosek o braku możliwości dochodzenia poprzez powódkę

jakichkolwiek roszczeń (w tym o zapłatę kar umownych) mających oparcie w treści listu intencyjnego i zasadnie uznał, że podpisanie przedmiotowego dokumentu nie mogło doprowadzić do powstania między stronami stosunku zobowiązaniowego w części odnoszącej się do przyszłej współpracy stron, na wypadek wygrania konkursu ofert przez stronę pozwaną.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny dzielając ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, jak również ich ocenę prawną oddalił wniesioną apelację z mocy art. 385 k.p.c., jako pozbawioną uzasadnionych podstaw prawnych.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

bk